

Sygn. akt III Ca 529/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Katarzyna Kwilosz – Babiś

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SR del. R. O. (sprawozdawca)

Protokolant: sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. L.

przeciwko H. M. i M. M.

o zakaz wykonywania aktów posiadania

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 29 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 53/13

1. odrzuca apelację pozwanej H. M.;

2. oddala apelację pozwanego M. M..

Sygn. akt III Ca 529/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 4 września 2013 r.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 32/13 Sąd Rejonowy w Nowym Targu w punkcie I zakazał pozwanym M. M. i H. M. wykonywania jakichkolwiek aktów posiadania na działce ewidencyjnej (...) położonej w Ł. objętej KW (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Nowym Targu Wydział V Ksiąg Wieczystych, a w punkcie II zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 250 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia Sądu legły następujące ustalenia faktyczne: działka (...) położona w Ł. objęta KW (...) stanowi własność powoda E. L. a dział III księgi wieczystej nie zawiera wpisów poza ostrzeżeniem o egzekucji. Pozwani nie podnosili w niniejszej sprawie zarzutu zasiedzenia. Pozwany M. M. przyznał jedynie, że przed Sądem Rejonowym w Nowym Targu toczyło się na ich wniosek postępowanie o zasiedzenie działki ewidencyjnej (...), sprawę tą jednak przegrali. Sąd ustalił, że wniosek pozwanych o zasiedzenie przedmiotowej nieruchomości w sprawie I Ns 1376/11 został oddalony postanowieniem Sądu Rejonowego w Nowym Targu z dnia 20 września 2012 roku. Apelacja

M. M. i H. M. złożona od tego orzeczenia została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 21 marca 2013 r. w sprawie III Ca 122/13. Z uzasadnienia orzeczenia II instancji wynika, że w postępowaniu tym Sąd Okręgowy odniósł się do twierdzeń pozwanych dotyczących tak złej jak i dobrej wiary posiadacza. Według tego sądu, wnioskodawcy w tamtej sprawie sami zaprzeczyli możliwości założenia, że objęcie działki w posiadanie odbywało się w ramach dobrej wiary. Skoro powoływali się na posiadanie sięgająca końca lat 70-tych, Sąd Rejonowy mógł rozpatrywać wniosek jedynie pod tym kątem tych okoliczności. Żadnych okoliczności świadczących o dobrej wierze w ogóle zresztą nie wykazali.

Nadto ustalił Sąd Rejonowy, iż pismem z dnia 15 kwietnia 2013 r. M. M. po raz kolejny wniósł o stwierdzenie zasiedzenia przedmiotowej działki. W sprawie tej wnioskodawca, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, cofnął jednak wniosek, co skutkowało umorzeniem postępowania postanowieniem Sądu Rejonowego w Nowym Targu z dnia 16 maja 2013 r., sygn. kat I Ns 440/13.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w oparciu o art. 222 § 2 w zw. z art. 222 § 1 k.c. zasługuje na uwzględnienie. Według Sądu powód udowodnił, że jest właścicielem spornej nieruchomości. Pozwani nie przeczyli temu, że zgłaszają roszczenie do przedmiotowej działki, wyrazem tych roszczeń były składane przez nich wnioski zasiedzenie. Według Sądu niesporne jest też to, iż pozwani użytkują działkę (...) i wykonują na niej akty posiadania nie posiadając ku temu prawa skutecznego względem właściciela. Sąd wskazując na treść orzeczenia Sądu II instancji, które zapadło w sprawie III Ca 122/13 wraz z uzasadnieniem, przyjął, iż nie ma podstaw do zawieszenia niniejszej sprawy, bowiem Sądy, które rozpatrywały wniosek o zasiedzenie, odniosły się do wszelkich kwestii podnoszonych przez pozwanych. Oznacza, to że pozwani nie przykazali, aby przysługiwało im skuteczne względem powoda prawo do korzystania z rzeczy. O kosztach Sąd postanowił na zasadzie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku w dniu 04.06.2013 r. złożyli pozwani zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego i postępowania:

- art. 222 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powód jest właścicielem działki, mimo że nie zakończyło się postępowanie sądowe w sprawie o zasiedzenie, gdyż nie upłynął termin do wniesienia skargi kasacyjnej, a w postępowanie to dotyczyło jedynie badania przesłanek zasiedzenia przy założeniu złej wiary;

- art. 177 §1 pkt. 1 k.p.c. przez błędne jego zastosowanie polegające na oddaleniu wniosku o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania w sprawie, przez co należało również rozumieć zakończenie postępowania wszczętego na podstawie wniesionej skargi kasacyjnej.

Wskazując na powyższe wnieśli o zmianę zaskarżanego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu apelacji wywieziono, że zagadnienia dobrej wiary w sprawie o zasiedzenie (I Ns 1376/11 i III Ca 122/13) nie zostało zbadane, co skutkować może orzeczeniem SN zapadłym na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawców. A jeżeli sprawa może jeszcze zostać inaczej rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy, uznać należy, iż postępowanie w tej sprawie nie powinno zakończyć się przez ostatecznym rozstrzygnięciem tej kwestii i przez SN i powinno ulec zawieszeniu.

Ponadto zarzucili, że na skutek uwzględnienia żądania powoda doszło w sprawie do naruszenia prawa w rozumieniu art. 5 k.c. w zw. z art. 222 § 2 k.c.

Pismem z dnia 4 lipca 2013 r. pozwani wnieśli o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt. 1 k.p.c. do czasu zakończenia postępowania wszczętego wniesieniem skargi kasacyjnej od orzeczenia Sądu Okręgowego w Nowym Sączu zapadłego w sprawie III Ca 122/13 o stwierdzenie zasiedzenia działki (...) położonej w Ł., a będącej przedmiotem sporu w niniejszej sprawie. Skarga wniesiona została w dniu 28 czerwca 2013 roku. Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanych wyjaśnił, że nie zapadła jeszcze decyzja, czy skarga będzie przyjęta do rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 4 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu postanowił oddalić wnioski o zawieszenie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanej H. M. jako spóźniona podlegała odrzuceniu.

Apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. Jeżeli jednak strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia (art. 369 § 1 i 2 k.p.c.). Stosownie do brzmienia art. 373 k.p.c., sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym apelację, jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji.

W konkretnej sprawie apelacja wniesiona została w imieniu pozwanych w dniu 4 czerwca 2013 r. (k. 48). Zaskarżony wyrok ogłoszony został w dniu 29 kwietnia 2013 roku. Pozwana nie wniosła o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia i o przesłanie go jej wraz z odpisem wyroku (wniosek taki złożył osobiście sam pozwany M. M. – k. 30). W tych okolicznościach apelacja pozwanej wniesiona została po upływie przepisanej terminu.

Na zasadzie przywołanego art. 373 k.p.c. postanowiono zatem jak w punkcie I sentencji wyroku.

Apelacja pozwanego M. M. okazała się niezasadna i podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia i przyjmuje je jako własne.

Strona pozwana, kwestionując zaskarżone orzeczenie, sformułowała zarówno zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, jak i przepisów procedury. W tej sytuacji w pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut naruszenia przepisów procesowych, bowiem zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być właściwie ocenione tylko na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Nie można podzielić poglądu strony apelującej, że Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. nieuwzględniając wniosku o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania wszczętego na skutek skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia przedmiotowej nieruchomości. Zawieszenie postępowania w oparciu o art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. należy do dyskrecyjnych uprawnień sądu prowadzącego postępowanie. Potrzeba zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. aktualizuje się do czasu uprawomocnienia się orzeczenia prejudycjalnego, później bowiem procesowe skutki orzeczenia zostają wyrażone w przepisach art. 365 k.p.c. i art. 366 k.p.c. dotyczących zakresu związania prawomocnością orzeczeń oraz powagi rzeczy osądzonej. Prejudycjalne znaczenie innego postępowania cywilnego, uzasadniające zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., wynika zatem z orzeczenia sądu wydanego w postępowaniu rozpoznawczym (por. post. SN z dnia 11.10.2005 r., V CK 197/05, LEX nr 186933). Za trafną uznać należy wobec tego ocenę, że skoro w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia przedmiotowej nieruchomości wszczętym przez pozwanych ich wnioski zostały prawomocnie oddalone, zapowiedź czy nawet wniesienie skargi kasacyjnej pozostawała obojętna z punktu widzenia oceny zasadności roszczeń powoda. Wniosek w sprawie I Ns 440/13 został cofnięty, skutkiem czego postępowanie umorzono. W ogóle nie wywołuje on wobec tego skutków prawnych.

Z tych samych względów oddaleniu podlegał wniosek o zawieszenie postępowania apelacyjnego zgłoszony w niniejszym postępowaniu.

Własność nieruchomości objętej pozwem ustalił Sąd Rejonowy w oparciu o aktualny odpis z księgi wieczystej (...) prowadzonej dla konkretnej działki. Ustalenie to Sąd Okręgowy w pełni akceptuje. Zgodnie z art. 3 ust. 1 u.k.w.h., domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Domniemania z art. 3 mogą być obalone przez przeciwstawienie im dowodu przeciwnego albo w procesie o

uzgodnienie stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, albo w każdym innym postępowaniu, w którym ocena prawidłowości wpisu ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy obaleniu tego domniemania można korzystać z wszelkich środków dowodowych (por. wyrok SN z dnia 5 kwietnia 2006 r., IV CSK 177/05, LEX nr 301835). Pozwany w samym procesie windykacyjnym może się bronić, kwestionując prawo własności powoda także w drodze obalenia domniemania z wpisu w księdze wieczystej (por. orzeczenie SN z dnia 10 grudnia 1993 r., I CRN 202/93, LEX nr 79940). Obalenie tego domniemania dopuszczalne jest także w postępowaniu o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie (por. uchwała SN z dnia 26 marca 1993 r., III CZP 14/93, OSNC 1993, nr 11, poz. 196). W konkretnym wypadku pozwani w ogóle nie podnosili jednak w sprawie zarzutu zasiedzenia. M. M. na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2013 r. wyraźnie oświadczył, że sprawę o zasiedzenie przegrali i nie ma innych w sprawie zarzutów (k. 22). Nie przedstawili też żadnego dowodu pozwalającego obalić wskazane domniemanie, skoro postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia przedmiotowej działki, do którego się odwołują, zakończone zostało prawomocnym oddaleniem ich wniosku. Z kolei bezsporne było, że pozwani do działki (...) zgłaszają pretensje i ją użytkują. W tych wszystkich okolicznościach zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 222 § 2 k.c. uznać więc należy za nietrafne.

Za nieuzasadniony uznać należy też zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 5 k.c. przez niewzięcie pod uwagę, że powództwo negatoryjne powoda wniesione w odpowiedzi na wniosek pozwanych o zasiedzenie spornej nieruchomości stanowiło nadużycie prawa. W myśl tego przepisu z ochrony nie korzystają prawa, których realizacja godzi w zasady współżycia społecznego i z tej przyczyny stanowią nadużycie prawa. Ze względu na konstytucyjną zasadę ochrony własności (art. 21 ust. 1 i art. 64 Konstytucji RP) w judykaturze Sądu Najwyższego ocena roszczenia windykacyjnego oraz negatoryjnego jako nadużycie prawa podmiotowego dopuszczana jest jedynie w wyjątkowych sytuacjach. Powództwo negatoryjne stanowi bowiem realizację prawa podmiotowego i jego wytoczenie, co do zasady, nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego. Jeśli dopuścić tu zastosowania art. 5 k.c., to całkiem wyjątkowo i po dokonaniu oceny całokształtu okoliczności danego wypadku, w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym.

Strona apelująca nie wskazała, jak również nie było to wykazywane w toku procesu, aby dochodzenie przez powoda roszczenia sprzeciwiało się zasadom współżycia społecznego. Nie wskazano też konkretnej zasady naruszonej postępowaniem powoda. Stawianie powodowi zarzutu, że wytaczając powództwo w odpowiedzi na wniosek o zasiedzenie i nie czekając na rozstrzygnięcie sprawy o zasiedzenie naruszył zasady współżycia społecznego, nie jest uzasadnione. Trzeba nadmienić, że na stronie pozwanej spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c. Wymienione w uzasadnieniu apelacji bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych nie przystaje do okoliczności niniejszej sprawy, a te jak to już wyżej wskazano, są jedynie miarodajne do oceny nadużycia prawa przy ocenie roszczenia windykacyjnego czy negatoryjnego. Ocena ta nie może też prowadzić zresztą do trwałego pozbawienia właściciela nieruchomości jego prawa. Zarzut nadużycia prawa podmiotowego może opierać się na okolicznościach przemijających, które tylko chwilowo sprzeciwiają się uwzględnieniu powództwa. Muszą to być okoliczności szczegółowo wskazane przez stronę podnoszącą zarzut nadużycia prawa podmiotowego i wykazane w razie sporu. Rozpoznanie skargi kasacyjnej w żadnej mierze nie stanowi tego rodzaju przeszkody.

Mając powyższe na uwadze należało orzec jak w punkcie II wyroku i apelację pozwanego oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.